

Aresztowania dziennikarzy w Sudanie

5 lutego 2011

SUDAN. 16 osób (w tym 12 dziennikarzy) biorących udział w spotkaniu w siedzibie opozycyjnej Sudańskiej Partii Komunistycznej w Chartumie zostało aresztowanych 2 lutego. Poinformował o tym agencję AFP rzecznik prasowy ugrupowania Saddiq Yusef.

Dziennikarze, wśród nich pięć kobiet, pracują dla związanej z komunistami gazety „Al-Maidan”. Pozostał czwórka aresztowanych, to jak podał rzecznik SCP, członkowie jego partii. Inną grupę dziennikarzy, w tym kamerzystę AFP, zatrzymano podczas protestów studenckich 30 stycznia.

Tymczasem 3 lutego w mieście Sennar, około 300 kilometrów na południowy wschód od Chartumu, około 200 studentów wyszło na ulicę. Zostali jednak rozpędzeni przez policję, która użyła gazu łzawiącego i pałek. Podobny protest odbył się także w stolicy. Przez cały tydzień zatrzymanych zostało 70 osób. Jeden ze studentów pobity przez policję zmarł.

Organizatorami trwających protestów są powstałe na Facebooku grupy „Młodzież dla Zmiany” i „Iskra”, zainspirowane wydarzeniami w Tunezji i Egipcie. Demonstranci domagają się zmiany rządu i prezydenta Omara al-Baszira oraz protestują przeciwko wysokim cenom paliwa i żywności oraz rosnącemu bezrobociu.

Rządząca Sudanem partia – nacjonalistyczny i islamistyczny Kongres Narodowy – określiła protesty jako nielegalne i stwierdziła, że nie obawia się ludowego zrywu podobnego do tego jaki ma miejsce w Egipcie przeciw władzy prezydenta Hosniego Mubaraka.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)